Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 18.11.2015 www.osw.waw.pl

Polityczny pat po wyborach parlamentarnych w Chorwacji

Marta Szpala

Wybory parlamentarne w Chorwacji, które odbyły się 8 listopada, nie wyłoniły jednoznacznego zwycięzcy. Opozycyjna prawicowa Koalicja Patriotyczna, skupiona wokół Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (HDZ), uzyskała 59 mandatów w 151-osobowym parlamencie. Lewicowy sojusz obecnego premiera Zorana Milanovicia – lidera Partii Socjaldemokratycznej (SDP) będzie miał 56 posłów. 19 mandatów uzyskała utworzona tuż przed wyborami koalicja niezależnych list – Most. Do parlamentu weszły także ugrupowania regionalne: z Istrii (IDS, 3 mandaty) oraz Slawonii i Baranji (HDSSB, 2 mandaty), partia mera Zagrzebia (2 mandaty), lewicowy Żywy Mur i Pomyślna Chorwacja (po jednym mandacie). 8 mandatów obsadzili przedstawiciele mniejszości narodowych. Frekwencja wyniosła 60,8% i była wyższa o 6 punktów procentowych od frekwencji w 2011 roku. Po raz pierwszy zastosowano w Chorwacji system otwartych list partyjnych.

Komentarz

- Mimo rosnącego rozczarowania rządami Zorana Milanovicia demonstrowanie determinacji i sprawności działania administracji w zarządzaniu kryzysem migracyjnym pozwoliło koalicji rządzącej na odbudowę poparcia społecznego. Milanović był w stanie połączyć retorykę obrony interesów narodowych – ostro krytykując Węgry i Serbię – z humanitarnym podejściem do migrantów. Nie bez znaczenia była także decyzja o konwersji kredytów udzielonych we frankach szwajcarskich na euro oraz o umorzeniu zadłużenia najuboższym.
- Koalicja Patriotyczna nie zdołała w pełni zdyskontować rozczarowania rządami socjaldemokracji. Kampania ograniczona głównie do haseł obrony ojczyzny i oraz personalnych ataków na premiera Milanovicia nie przyciągnęła nowych wyborców. Ugrupowanie to nie było także w stanie przedstawić spójnego programu poprawy gospodarczej, ograniczając się do populistycznych obietnic poprawy świadczeń ani zbudować jasnego przekazu w sprawie polityki wobec migrantów. Co więcej lider Koalicji Patriotycznej Tomislav Karamarko jest jednym z najmniej popularnych polityków w kraju.
- Sukces odniosła „trzecia siła” – Most, czyli sojusz list działaczy regionalnych, opowiadających się za liberalnymi reformami gospodarczymi, zwalczaniem korupcji i usprawnieniem państwa. Przyciągnął przede wszystkim wyborców opozycyjnej prawicy, rozczarowanych HDZ. Ugrupowanie Most pod przywództwem działacza samorządowego Bożo Petrova jest jednak bardzo zróżnicowane wewnętrznie i nie można wykluczyć, że

sprzeczne wizje powyborczych koalicji spowodują jego rozpad.

- Choć prawicowa opozycja wygrała wybory i cieszy się poparciem prezydent Kolindy Grabar-Kitarović, ma mniejsze zdolności koalicyjne i niższe szanse na utworzenie rządu niż rządząca do tej pory lewica. Premier Milanović deklaruje, że uzyskał już poparcie wszystkich małych partii (oprócz Żywego Muru). Będzie więc potrzebował zgody jedynie kilku posłów Mostu, by sformować koalicję rządzącą. Kształt przyszłego gabinetu będzie więc zależał od decyzji i spójności ugrupowania Most. W sytuacji przedłużającego się pata nie można też wykluczyć przedterminowych wyborów.